

BP WALENTY WÓJCIK

## ZAGADNIENIA PRAWNO-KANONICZNE W TEKSTACH I SYNODU DIECEZJI KATOWICKIEJ

W pierwszych 10 latach po zamknięciu Soboru Watykańskiego II w dniu 8 grudnia 1965 r. odprawili biskupi polscy 5 synodów diecezjalnych: wrocławski w 1967 r.<sup>1</sup>, poznański w 1968,<sup>2</sup> gdański w 1973<sup>3</sup>, warszawski w 1974<sup>4</sup> i katowicki w 1975 r.<sup>5</sup> Synody te miały na celu wprowadzenie reformy soborowej do Kościołów partykularnych. Ogłoszone teksty podkreślają swe nastawienie duszpasterskie. Synod katowicki nazywa się wprost synodem pastoralnym<sup>6</sup>.

W porównaniu z synodami prowincjalnymi synody diecezjalne dołączały zawsze do norm prawnych więcej zagadnień ascetycznych i pastoralnych. Podawały duszpasterzom pouczenia, zachęty itp. Przedstawiały teksty mniej abstrakcyjne. Operowały bardziej konkretami. Wchodziły w szczegóły pracy w danej diecezji. Jeśli jednak porównamy ilość materiału duszpasterskiego z ilością materiału prawno-kanonicznego w tekstach wymienionych 5 synodów, zauważamy stopniowe narastanie pierwszego i kurczenie się drugiego rodzaju tekstów. Jakiś etap w tej ewolucji stanowi synod katowicki. Już samo wysunięcie w jego tytule sformułowania „Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim” na pierwszy plan mówi o kierunku jego obrad i postanowień. W dekrete promulgacyjnym znajdujemy wprowadzenie postanowienie o *vacatio legis* zaleceń i zarządzeń synodalnych, przy lekturze tekstu wyczuwa się jednak, że nie jest to kodyfikacja prawa diecezjalnego. Nie występuje nazwa: statuty<sup>7</sup>. Nie ma systematycznego ustosunkowania się do norm obowiązujących przed synodem. Brak wzmianki o wyborze egzaminatorów i sędziów synodalnych oraz proboszczów konsultorów<sup>8</sup>. Nie ma, poza wyjątkami, aneksów i wzorów pism o charakterze prawnym<sup>9</sup>. Wspomniane w aprobacie biskupiej „zalecenia i zarządzenia” są wyodrębnione niemal we wszystkich rozdziałach. Przy analizie ich treści

<sup>1</sup>Kronika Diecezji Wrocławskiej 51 (1968) 75-143. Statutów jest 271, załączników 16.

<sup>2</sup>Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego 1968, Poznań 1972, ss. 594. Zawiera on 1289 statutów, 38 aneksów oraz akta przebiegu synodu.

<sup>3</sup>Statuty II Synodu Gdańskiego, Gdańsk—Oliwa 1976, ss. 308. Tekst obejmuje 688 statutów, 50 aneksów i dokumentację synodalną.

<sup>4</sup>Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej 1974, Warszawa 1975, ss. 264. Tekst składa się z 7 części i z dokumentacji. Każda część ma wprowadzenie i tekst podzielony na punkty. Numeracja jest w każdej części odrębna. Punktów jest 300.

<sup>5</sup>Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim — uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej, Katowice — Rzym 1976, ss. 301. Tekst dzieli się na 3 części. Zawierają one numerowane kolejno i zatytułowane rozdziały. Każdy rozdział ma numerowane odrębnie i zatytułowane punkty. Jest ich razem 242. Dołączono krótki opis przebiegu synodu.

<sup>6</sup>I synod pastoralny diecezji katowickiej, 135.

<sup>7</sup>Tytuł mówi o uchwałach. To samo powtarza się w tekście. Wyraz „uchwały” oznacza raczej postanowienia kolegium, którego członkowie mają głos decydujący. Na synodzie prowincjalnym i plenarnym są *decreta* i *patres decernunt* (kan. 290 —291). Natomiast na synodzie diecezjalnym uczestnicy mają tylko głos doradczy. Jedynie biskup jest ustawodawcą.

<sup>8</sup>Kan. 385 §1.

<sup>9</sup>Drobne aneksy o charakterze duszpasterskim są przy niektórych rozdziałach.

widzimy jednak, że obok szczegółowych zarządzeń o charakterze porządkowym przeważa w nich materiał duszpasterski.

Takie ujęcie synodu jest zgodne z prawem powszechnym. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. podaje bowiem w 7 kanonach najogólniejsze ramy instytucji synodu diecezjalnego. Mówi tylko o zwoływaniu synodu, o jego uczestnikach, o zespołowym przygotowaniu materiałów i o roli biskupa, jako jedyne-go ustawodawcy na synodzie<sup>10</sup>. Podobnie też obecny Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. poza definicją, a raczej opisem instytucji synodu diecezjalnego, dopuszczeniem do obrad obok kapłanów innych wiernych i podkreśleniem roli doradczej uczestników synodu, proponuje tylko ogólny zarys tej instytucji<sup>11</sup>. Stąd wniosek, że tak w aspekcie kodeksu z 1917 r., jak i w nowym Kodeksie, kształt synodu diecezjalnego pozostawiony jest w szczegółach inicjatywie biskupa. Zależnie od potrzeb swego Kościoła partykularnego wybiera on, w ramach norm powszechnych, taki lub inny model synodu diecezjalnego. W tym kierunku poleca prowadzenie studiów, obradowanie komisji przygotowawczych, przygotowanie schematów itd.

Po ogłoszeniu kodeksu z 1917 r. polskie synody diecezjalne zajęły się najpierw dostosowywaniem prawa partykularnego do nowych norm powszechnych. Uwzględniały zazwyczaj pokodeksowe akty Stolicy Ap. Nie zdążono na skutek wybuchu wojny wprowadzić do diecezji uchwał synodu plenarnego z 1936 r.<sup>12</sup> Zgodne z kodeksem byłoby także poświęcenie całości tekstów synodalnych jednemu z zagadnień życia i pracy kościelnej, np. katechizacji, liturgii, problemowi rodziny, młodzieży itp.<sup>13</sup> Po myśli Kościoła jest również zajęcie się wyłącznie tematem duszpasterstwa. Przepisana w kodeksie i w nowym schemacie 10-letnia periodyczność tych synodów skłania do poszukiwania nowych tematów<sup>14</sup>.

Synod katowicki był pierwszym w dziejach diecezji. Odbył się w 50-lecie jej pracy. Choć zajął się w przeważającej części swych tekstów duszpasterstwem, nawiązał jednak wielokrotnie do prawodawstwa partykularnego. Podał nowe normy. Rzucił śmiało nieraz projekty. Choć dekret promulgacyjny wspomina tylko o zaleceniach i zarządzeniach, to jednak dodane apele zawierają też niekiedy załączki problemów prawnych.

Użyte w tytule tekstu synodalnego sformułowanie „wiera, modlitwa i życie w Kościele Katowickim” stanowi oś, wokół której obraca się całość synodu: rozważań, zaleceń, zarządzeń, uzasadnień itd. Podział treści został dokonany konsekwentnie pod tym kątem. Całość obejmuje 3 części: wiara i jej przekaz, kult i modlitwa oraz życie i działalność duszpasterska. O woli skonkretyzowania tych zagadnień świadczy dodanie do tytułu każdej z tych części określenia: „w Kościele Katowickim” Całość tekstu podzielona została na 22 rozdziały. Część I ma 4 rozdziały: wiara naszego Kościoła, przepowiadanie Słowa Boże-

<sup>10</sup>Kan. 356 — 362.

<sup>11</sup>*Codex Juris Canonici, Auctoritate Ioannis Pauli PP II promulgatus, Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984, 213 — 217.

<sup>12</sup>Por. W. Wójcik, *Synody polskie w latach 1918 — 1968 na tle rozwoju ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, PK 13 (1970) nr 3 — 4, 154 — 155.

<sup>13</sup>Tematowy charakter miały pokodeksowe synody wrocławskie: *Diözesansynode des Bistums Breslau 1925 für den preussischen Anteil der Diözese einschliesslich Delegaturbezirk geltend*, Breslau 1926, s. 144 i *Diözesansynode des Erzbistums Breslau für den preussischen Teil der Erzdiözese geltend*, Breslau 1936, s. 79.

<sup>14</sup>Ustawodawstwo diecezjalne rozwija się wolniej. Szybciej narasta problematyka pastoralna.

go, katechizacja dorosłych, młodzieży i dzieci oraz środki społecznego przekazu. Część II obejmuje tylko rozdział V: liturgia święta. Część III-17 rozdziałów: powołania duchowne, przygotowanie do kapłaństwa, zakony żeńskie w duszpasterstwie, duszpasterska problematyka małżeństw i rodzin, duszpasterstwo ludzi starszych wiekiem, młodzież w Kościele Katowickim, duszpasterska problematyka osób samotnych, duszpasterstwo chorych, niewidomych, głuchych i umysłowo upośledzonych, apostołstwo świeckich, ekumenizm w Kościele Katowickim, miłosierdzie chrześcijańskie, czas wolny, odpoczynek, turystyka i sport, trzeźwość jako zadanie duszpasterskie, duszpasterstwo w nowych osiedlach oraz — na końcu — formy strukturalne. Każdy rozdział dzieli się na kilka, kilkanaście lub wyjątkowo na parę dziesiątków punktów. Mają one swoje tytuły. Przejrzysta numeracja całości zadań i spis rzeczy ułatwia odszukanie problemów.

Redagowanie tekstu każdego rozdziału poprzedzone było specjalnie ukierunkowanymi studiami. Świadczą o tym przypisy oraz podane w nich źródła i literatura przedmiotu. Jako źródła wykorzystano nie tylko Pismo św., uchwały Vaticanum II, papieskie prawo posoborowe, enuncjacje i przemówienia Ojca św., uchwały Konferencji Episkopatu Polski, Konstytucję PRL, umowy międzynarodowe, prawo diecezji wrocławskiej sprzed 1925 r., prawodawstwo biskupów katowickich, miejscowe zwyczaje, praktyki i tradycje, ale także statystyki kościelne i państwowe oraz ankiety przeprowadzone przez pastorologów i, zdaje się, specjalnie na użytek komisji przygotowujących schematy synodalne. Źródłem dla dyskusji i podejmowanych postanowień była także konsultacja synodalna, przeprowadzona wśród duszpasterskich rad parafialnych. Podobnie też i literaturę, polską i zagraniczną, tak drukowaną jak i pozostającą w maszynopisach cechuje posunięta specjalizacja pastoralna. Naukowo podbudowane są zazwyczaj pierwsze punkty rozdziałów: teologicznie, historycznie i socjologicznie. Treść ich jest zwięzła, nawet skondensowana. Dobrze naświetlona została sytuacja aktualna w diecezji katowickiej. Naświetlenia te znajdujemy zazwyczaj w środkowej części rozdziału. Jako wnioski wyływające z tych przesłanek następują programy reform, tłumaczenia, zachęty, zalecenia, zarządzenia i apele. W niektórych rozdziałach spotykamy załączniki, propozycje i uwagi. Wszystko ujęte zostało pod kątem praktyki pastoralnej. Twierdzenia uzasadnione są mniej w sposób teoretyczny ale bardziej w praktyczny, jako bodźce do działania.

## I. CHARAKTERYSTYKA TEKSTÓW PASTORALNYCH

Część I tekstów synodalnych zatytułowana jest: wiara i jej przekaz w Kościele Katowickim. Od aktualnej wzmianki o wierze rozpoczynały się też zbiory dekretów papieskich, wchodzących w skład *Corpus Iuris Canonici: De Summa Trinitate et fide catholica*. Przytaczały one na ten temat teksty ostatnich soborów<sup>15</sup>. W ślad za prawem powszechnym zbiory naszych ustaw prowincjalnych w statucie otwierającym całość tekstów *De Summa Trinitate* poruszały problem

<sup>15</sup>Soboru laterańskiego IV z 1215 r., c. 1 X 1, 1, lugduńskiego II z 1274, c. 1, 1, 1 in VI<sup>o</sup> i wienńskiego z 1314 r., c. 1, 1, 1 Clem.

wiary według aktualnego stanu na terenie Polski<sup>16</sup>. Po Soborze Trydenckim dołączono do statutów *De Summa Trinitate et fide catholica* ustawę *De professione fidei*, przyjętą na synodzie piotrkowskim w 1578 r.<sup>17</sup> Spośród ostatnich synodów diecezjalnych tytuł *O wyznawaniu wiary świętej* w ujęciu pod kątem aktualnych potrzeb znajdujemy w statutach synodu tarnowskiego z 1948 r.<sup>18</sup> Oryginalną cechą synodu katowickiego jest przyjęcie jako punktu wyjścia wszystkich rozważań problemu wiary w danym Kościele Partykularnym. Pod tym kątem ujęta została także część II i III tekstów synodalnych. Nie idzie przy tym o przyjęcie daru wiary, o poprawność też podawanych do wierzenia, czy o sformułowanie norm o obowiązku składania przepisanego wyznania wiary. Chodzi o ujęcie całej działalności kościelnej w diecezji wyłącznie *sub specie fidei*, o pełną odpowiedź na Słowo Boże, na spotkanie z Chrystusem, o posłuszeństwo Bogu w obecnej sytuacji na terenie diecezji katowickiej, o wskazanie, jak dawać świadectwo wiary dzisiejszemu człowiekowi i jak w duchu wiary oddziaływać na bliźnich i służyć im. Problem wiary dynamicznej, apostołskiej, objawiającej się w całej działalności Kościoła przewija się poprzez wszystkie teksty synodu katowickiego. Stanowi *nervus rei* całości. Stąd ma płynąć źródło inspiracji wszelkich inicjatyw i prac duszpasterskich. Wiara żywa wytycza drogę przyszłości. Podkreślono przy tym, że problemy wiary należy traktować z zachowaniem pełnej wolności od wszelkich nacisków zewnętrznych i z pozostawieniem sprawy sumieniu i swobodnej decyzji człowieka. Zgodnie z tymi założeniami dobrany został styl redagowania tekstów. Można by go nazwać stylem pastorałnym, ze względu na używane pojęcia i określenia. Język całości jest żywy, pełen ekspresji.

O kulcie i modlitwie w Kościele Katowickim traktuje część II tekstów synodalnych. Jest w niej mowa o liturgii. Centrum problemu stanowi Eucharystia. Pod tym kątem ujęto 38 podpunktów rozdziału. Zagadnienia te przewijają się w całości rozdziałów tekstu synodalnego. Chodzi o odpowiedź na pytanie, jak lepiej czcić Pana Boga i modlić się. W związku z tym położono nacisk na uświęcenie jednostki. Powtarza się żądanie pogłębienia wewnętrznego u duchownych i świeckich. Jest mowa o kierownictwie duchownym i o misji wewnętrznej. Piękny jest rozdział o modlitwie. Podkreślono dalej rolę rodziny jako podmiotu oddziaływującego duszpastersko i ośrodka uświęcającego człowieka. Za ideał przyjęto udział rodziny we Mszy św. Duszpasterstwo sakramentów św. ujęte zostało w sposób personalistyczny. Podkreślono rolę zakonów kontemplacyjnych i adoracji w klasztorach i seminarium duchownym. Zwrócono uwagę na uświęcanie przez grupy nieformalne, rekolekcje zamknięte oraz rekolekcje oazowe. Spotykamy nawiązania do tradycji, żądanie intensyfikacji obchodów jubileuszowych i rocznicowych. Jest postulat podtrzymywania Mszy św. łacińskiej i uczenia wiernych śpiewu niezmiennych części mszalnych. Synod żąda układania nowych agend liturgicznych, modlitewników itp. Mamy też pewne nawiązania do obrzędowości laickiej. Wysuwa się żądanie nowych inicjatyw w dziedzinie kultu Bożego i życia wewnętrznego w społeczeństwie. Teksty postulują podnoszenie poziomu nabożeństw i wprowadzanie nowych jak: biblijnych, misyjnych, ekumenicznych. Poruszono też, z punktu widzenia liturgi-

<sup>16</sup>Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, wyd. J. Fijałek i A. Vetulani, Kraków 1915 - 1920 - 1951, 7 - 9.

<sup>17</sup>Constitutiones synodorum provincialium... iussu et opera Joannis Węzyk, Cracoviae 1761, 1-9.

<sup>18</sup>Currenda — Trzeci Synod Diecezji Tarnowskiej 1948, 107 (1957)344.

cznego, sprawę budowy kościołów. Całość tych zagadnień ujęta została pod kątem użyteczności duszpasterskiej.

Zycie i działalność duszpasterska w Kościele Katowickim — to przedmiot najobszerniejszej części rozważań synodalnych. W 17 rozdziałach ujęto kluczowe zagadnienia pastoralne diecezji: od powołań duchownych, kształcenia kleryków, posługi kapłańskiej i pracy zakonów żeńskich, poprzez pastoralną problematykę małżeństw i rodzin, aż do duszpasterstwa w specjalnych grupach wiernych oraz w szczególnych okolicznościach i miejscach. Wszędzie podano zwięzłe i przystępne objaśnienia teologiczne, ocenę aktualnej sytuacji oraz praktyczne wskazania, zalecenia i zarządzenia. Synod dostrzega rzeczywistość, tłumaczy, ocenia, zachęca, ubolewa, nakazuje, kieruje apele itd.

Czytelnik zauważa, wśród różnorodności problemów i kazuśców, powtarzające się punkty widzenia redaktora tekstów synodalnych i sposoby naświetlania zagadnień. Redaktor wychodzi zazwyczaj od konkretnej sytuacji w diecezji katowickiej. Omawia warunki pracy na Śląsku. Daje krótkie naświetlenia historyczne. Podkreśla tradycję walk o język i kulturę polską. Podkreśla socjologię społeczności żyjącej na terenie wciąż uprzemysławiającym się. Analiza religijno-socjologiczna jest na ogół trafna. Tekst nawiązuje do prawa i zwyczajów dawnej diecezji wrocławskiej, do praw państwowych pruskich i austriackich oraz do okresu międzywojennego, do wypracowanego stylu pracy kapłańskiej na Śląsku oraz do życia religijnego wiernych. Dalszym etapem, po zarysowaniu niejako bazy wyjściowej jest analiza socjologiczna aktualnej sytuacji. Cel stanowi lepsza przyszłość osiągnana poprzez teraźniejszość. Stąd wzmianki o przeszkodach i możliwościach działania duszpasterskiego. Uwzględniane są przy tym powstające aktualnie napięcia i zaognienia. W kwestiach drażliwych synod dostrzega zagrożenia i wysuwa śmiałe postulaty. Uznaje też lojalne zasługi Państwa. Podkreśla rozwój naszego społeczeństwa. Żąda od duchowieństwa i wiernych świeckich postawy obywatelskiej.

Z tekstów synodu przebiega szczere umiłowanie ludu oraz podkreślanie więzi między ludem a duchowieństwem śląskim, umocnionej w walkach o polskość tej ziemi. Zaznacza się postawa otwartości i szczerzej życzliwości wobec każdego człowieka. Wszycy są powołani do współdziałania duszpasterskiego. Szczególny nacisk położono na posłannictwo rodziny chrześcijańskiej jako podstawowej społeczności wychowującej i uświęcającej. Powtarza się nastawienie na wspólnotę we wszelkich jej postaciach. Podkreślono wymiar eklezjalny wspólnoty. Synod postuluje stałą przemianę mentalności instytucjonalnej na wspólnotową. Zaakcentowano rolę księży, zarysowując przy tym cechy dodatnie i niedociągnięcia kapłana śląskiego. Postuluje się duszpasterzowanie kapłanów. Synod uwypuklił problem katechizacji na różnych stopniach oraz zaprawiania młodzieży do apostołstwa. Dodał szereg pouczeń katechetycznych i homiletycznych. Synod żąda stosowania najnowszych metod w duszpasterstwie, szerokiego posługiwania się środkami audio-wizualnymi, bibliotekami itp. Jako osiągnięcia duszpasterskie w diecezji potwierdził synod wczesną Komunię św. dzieci oraz katechizację dorosłych. Przy czytaniu tekstów pastoralnych synodu zarysowują się ramy duszpasterstwa organizowanego i kierowanego odgórnie poprzez różne struktury i stowarzyszenia religijne oraz duszpasterstwa rozwijającego się samorzutnie, „od dołu” niejako, w grupach nieformalnych, o charakterze stałym i doraźnym. Synod żąda rozwoju działania, ciągłego udoskonalania struktur w miarę wymogów sytuacji, popierania zespołów spontanicznych, podejmowania inicjatyw duszpasterskich itp.

Teksty synodalne śmiało odkrywają ujemne strony rzeczywistości pastoral-

nej w diecezji. Wysuwają bolączki i niedociągnięcia: występujące od dawna nastawienie na praktycyzm bez równoczesnego pogłębienia życia wewnętrznego oraz powierzchowność w działalności duszpasterskiej. Ostrzega przed zalewem współczesnej laicyzacji i konsumpcyjności w nastawieniu życiowym. Podaje projekty usuwania niedociągnięć i zagrożeń. Stawiając wizję pastoralną dla czasów dzisiejszych podkreśla synod misyjność Kościoła partykularnego. Ma być on znakiem dla współczesnego pokolenia. Na zewnątrz oddziałuje on poprzez śmiało i szczerze uprawiany ekumenizm. Szczególny nacisk położono na nawiązywanie kontaktów z chrześcijanami mieszkającymi zwartą masą w południowej części diecezji. Synod żąda, aby w pracy ekumenicznej okazywać postawę pełną miłości bratniej i uczynności oraz dawać świadectwo prawdy wobec braci odłączonych, zaniedbanych religijnie i niewierzących.

Całość tekstu synodalnego można by zatytułować: kluczowe problemy duszpasterskie w diecezji katowickiej. Choć każdy rozdział synodu zawiera w większości materiał pouczający, wszystkie sformułowania zmierzają do dania odpowiedzi Ludowi Bożemu w Kościele Katowickim na pytanie: jak lepiej wierzyć i jak doskonalej miłować. Przy tym ogólnym ukierunkowaniu znajdujemy nie tylko w zaleceniach i zarządzeniach problemy interesujące kanonistę. Na przykładzie synodu katowickiego można stwierdzić, że dynamika duszpasterska pociąga za sobą dynamikę prawa kanonicznego w diecezji.

## II. PORUSZONE ZAGADNIENIA PRAWNO—KANONICZNE

Ujęcie całości omawianych zagadnień wyłącznie pod kątem widzenia duszpasterstwa rzutuje na potraktowanie występujących przy końcu rozdziałów zagadnień prawnych. Dynamizmem, jeśli nie totalizmem pastoralnym, należy chyba tłumaczyć brak cytowania kanonów kodeksu. Synod zmierza do konkretyzacji problemów. Unika bardziej abstrakcyjnych norm prawnych. Ogranicza się do poziomu prawa diecezjalnego. Wspomina o dziedzictwie prawno-kanonicznym terenu z czasów przynależności do diecezji wrocławskiej i aktach prawodawczych biskupów katowickich. Zaleca korzystanie z ustawodawstwa świeckiego, mającego związek z duszpasterstwem, np. z ustawy o opiece społecznej, z ustawy antyalkoholowej itd.

Praktycyzm przewijający się przez wszystkie teksty synodalne odbił się na sformułowaniach prawnych. Nie zwracano nieraz przy tym uwagi na semantykę, ścisłość i precyzję terminów i sformułowań, spotykana w niektórych dawnych i nowszych polskich statutach diecezjalnych. Wzmianki o charakterze prawnym są nastawione raczej na przyszłość. Raz po raz spotyka się projekty *de lege ferenda*. Wszystko jest jak gdyby odziane szatą duszpasterstwa. Dynamizm pastoralny zdaje się rozsadzać granice sformułowań prawnych. Co więcej, synod kładzie nacisk na stworzenie i rozwidywanie struktur o charakterze duszpasterskim. Otwiera to perspektywy rozwoju prawa „pastoralnego” na poziomie diecezjalnym. Duszpasterska „racja stanu” decyduje w nim. Stąd unikanie statycznych etykiet, tworzenie nowego słownictwa, wykraczanie poza bariery ustalonych pojęć i norm kanonicznych, niezwracanie uwagi na systematykę prawną oraz wybieganie naprzód w celu realizowania przyjętej wizji duszpasterskiej. W tekstach synodalnych znajdujemy jednak szereg elementów prawotwórczych. Dlatego interesujące wydaje się naświetlenie wybranych

zagadnień prawno-kanonicznych z tekstami synodu katowickiego.

a) Prawo osobowe

Synod kładzie nacisk na problem życia i działalności kapłana. Niektóre postanowienia zasługują na uwagę. Zgodnie z kan. 134 (KPK z 1917 r.) potwierdza synod tradycję wspólnoty mieszkanka i stołu wśród kapłanów pracujących w parafii. Tłumaczy, że bliskie zetknięcie się pokoleń kapłańskich ubogaca prezbiterium diecezjalne, choć bywa czasem źródłem nieuniknionych napięć. Teksty mówiące o tej sprawie (s. 116 — 117 i 119) stanowią uzasadnienie i komentarz do normy wspomnianego kanonu. Rozwinięciem przepisu kan. 126 o odbywaniu przynajmniej co 3 lata rekolekcji kapłańskich jest statut synodu, iż każdy kapłan diecezji katowickiej odprawia co roku rekolekcje zamknięte przez pełne 3 dni, że konferencje rejonowe względnie dekanalne w okresie adwentu i wielkiego postu mają charakter dni skupienia i że ustanawia się w Wielki Czwartek ogólnodiecezjalny dzień modlitw za kapłanów (s. 133). Podobnie rozwinięciem norm kan. 129 — 131 (KPK z 1917 r.) jest przepis synodalny o obowiązku uczęszczania absolwentów seminarium duchownego na 4-letnie Studium Pastoralne w Katowicach, o gruntownej reformie zasad dotychczasowych egzaminów jurysdykcyjnych i proboszczowskich i o zgłaszaniu nowych inicjatyw w zakresie rozwijania formacji intelektualnej kapłanów. Gdy idzie o pracę księży, nowością *iuxta mentem Ecclesiae* jest wprowadzenie wolnego dnia od pracy duszpasterskiej. Ma to być jeden dzień w tygodniu, uzgodniony z proboszczem i konfratrami. Zaczyna się on po rannej Mszy św. a kończy o godz. 22 (s. 132 i 138). Zasygnalizowano problem jednolitości wynagrodzenia kapłanów za pracę. Rozwiązanie pozostawione zostało na przyszłość z zaznaczeniem, że szczególna rola przypadnie w tym radzie kapłańskiej i konferencji księży dziekanów. Uzupełnieniem luki w przepisach kodeksu o redukcji duchownych do stanu świeckiego (kan. 211 — 214) jest zachęta, aby kapłani utrzymywali dyskretny i indywidualny kontakt z duchownymi, którzy opuścili szeregi kapłańskie, i udzielali im w razie konieczności pomocy duchowej i materialnej (s. 133). Pożądane byłoby zaznaczenie, że odnosi się ten przepis w pewnej mierze również do diakonów i do alumnów seminarium. Na podkreślenie zasługuje zachęta, aby kapłani ofiarowali jedną Mszę św. za zmarłego konfratry. Synod podsuwa, żeby wszyscy księża obecni na pogrzebie kapłana koncelebrowali ofiarując Mszę św. w jego intencji (s. 133).

Z działu prawa kodeksowego: „o duchownych w szczególności” znajdujemy materiał ustawodawczy dotyczący najpierw biskupa. W tekstach synodu nie znajdujemy wzmianki o rządach monarchicznych biskupa ordynariusza (kan. 329 § 1 — *regunt* KPK z 1917 r.) Podkreślono natomiast za soborową konstytucją dogmatyczną o Kościele, że jest on „widzialnym źródłem i fundamentem jedności”, że w kierowaniu diecezją wspierają go biskupi pomocniczy, mający udział we władzy pasterzowania z racji posiadanej pełni kapłaństwa sakramentalnego i że dlatego jako najbliżsi współpracownicy najpełniej uczestniczą w odpowiedzialności biskupa ordynariusza za rozwój życia Bożego we wspólnocie wiernych (s. 270). Kolegialne kierowanie diecezją przez biskupa ordynariusza wraz z biskupami pomocniczymi może być, jak czytamy dalej, dla wszystkich wiernych obrazem wspólnotowej troski o rozwój Kościoła lokalnego (s. 271). Zwrotów tych nie można rozumieć w ten sposób, że monarchizm biskupi został zastąpiony przez rządy lokalnego kolegium biskupów. Ordynariusz jest kimś więcej niż *primus inter aequales*. Ujęcie synodalne chce jednak podnieść

rangę biskupów pomocniczych niemal do poziomu współrządców diecezji. Podobna sytuacja prawna wytwarza się zresztą drogą praktyki w innych diecezjach polskich (kan. 391 i 392 KPK 1983). Synod katowicki raz po raz nawraca do zasady kolegializmu. Wyrazem tego są wzmianki o różnego rodzaju radach na poziomie diecezjalnym i na niższych szczeblach. Na czele idą rady duszpasterskie. Postulowany jest dalszy rozwój systemu wspólnotowego sprawowania rządów. Zgodnie z soborowym *principium* pomocniczości, realizowanym przy rewizji obowiązującego kodeksu prawa kanonicznego, podkreślono, że przy sprawowaniu swojej posługi kieruje się biskup zasadą pomocniczości (s. 127). Wyrażono też opinię przeciw podziałowi na sprawujących władzę i na podwładnych. Kolegializm i pomocniczość mają zbliżać biskupa do kapłanów i wiernych oraz przyczynić się do stałego wytwarzania i podnoszenia wspólnoty diecezjalnej.

Instytucja synodu diecezjalnego ujęta została również pod kątem duszpasterskim. Podkreślono kolegializm tegoż synodu w stosunku do biskupa. Świadczy o tym eksponowanie kolegium synodalnego, używanie nazwy „uchwały” zamiast „statuty”, brak wzmianki o biskupie jako jedynym ustawodawcy, podanie w dekrecie promulgacyjnym, iż „biskup zatwierdza uchwały synodalne po myśli kan. 362” (KPK z 1917 r.) itd. Synod występuje jako podmiot samodzielny, jako synonim Kościoła Katowickiego, zwraca się do biskupa o uzyskanie zgody episkopatu (s. 88) itp. Nie należy widzieć w tym naruszenia obowiązujących norm, ale krok naprzód w celu nadania instytucji synodu diecezjalnego charakteru bardziej wspólnotowego.

Rozwinięciem norm prawa powszechnego są teksty synodalne dotyczące kurii diecezjalnej. Nie stanowi ona tylko połączenia wikariatu generalnego i oficjalatu, jest nie tylko centrum administracyjnym i podatnym instrumentem rządzenia diecezją, lecz również narzędziem do wykonywania dzieł apostoelskich. Kuria jest ośrodkiem życia i działania Kościoła Katowickiego. Najbardziej aktywną i wciąż rozwijającą się częścią kurii diecezjalnej jest jej wydział duszpasterski. Ma on swoje kolegium doradcze. Obejmuje cały zespół kolegiów, do których wchodzi również aktywni duszpasterze. Gremiami doradczymi biskupa są: rada kapłańska, kapituła katedralna, rada duszpasterska i konferencja księży dziekanów. To ostatnie kolegium doradcze powstało z inicjatywy lokalnej (s. 272). Ma ono szczególne znaczenie dla podtrzymania więzi między centralą a terenem pracy. Na podkreślenie zasługuje podanie zarysów stanowiska diecezjalnego ojca duchownego (s. 135).

Zgodnie z ogólną tendencją tekstów synodalnych zaakcentowano rolę dziekana. Utrzymując kodeksową zasadę nominacji dziekana przez biskupa dopuszcza synod udział kapłanów dekanatu w wyznaczaniu osoby. Stanowi, że skoro zawakuje urząd dziekana, wszyscy kapłani dekanatu na nadzwyczajnym zebraniu zwołanym przez wicedziekana w tajnym głosowaniu wybierają 3 kandydatów. Biskup uzyskuje w ten sposób jedynie orientację. Może jednak mianować kogoś spoza wybranej trójki. Dziekan pełni swe funkcje przez 6 lat. Przed upływem kadencji należy ponownie wybrać 3 kandydatów. Może znajdować się wśród nich urzędujący dziekan. Wicedziekan jest wybierany przez księży dekanatu na 6 lat. Sekretarz dekanatu — na 3 lata. Ważne jest zastrzeżenie, że tak wicedziekan jak i sekretarz nie mogą być wybierani ponownie. Chodzi niewątpliwie o umożliwienie większej ilości księży zapoznania się z obowiązkami wypływającymi z tych stanowisk. Do dotychczasowych uprawnień dziekanów dodaje synod: udzielanie dyspensy od 3 zapowiedzi przedślubnych, w wypadku zaistnienia ważnej przyczyny, udzielanie jurysdykcji na okres jednego miesią-

ca<sup>19</sup> do spowiadania wiernych przez kapłanów z obcych diecezji i zakonów z obowiązkiem przesłania do kurii diecezjalnej rocznych zestawień do 20 stycznia (s. 134). Dekanat stanowi instancję nie tylko administracyjną, ale przede wszystkim duszpasterską. Dziekan sprawuje opiekę pastoralną nad swym terytorium. Wychwytuje inicjatywy oddolne. Zgodnie z zasadą pomocniczości daje własny wkład w posługiwanie w całej diecezji, a nie jest tylko funkcjonariuszem przekazującym zarządzenia odgórne. Analogicznie do diecezjalnej rady pastoralnej działa dekanalna rada duszpasterska. Wchodzą do niej duchowni i świeccy przedstawiciele wszystkich parafii dekanatu. Drugim ważnym czynnikiem aktywności pastoralnej w dekanacie są konferencje dekanalne, zwoływane i kierowane przez dziekana. Wybiera się na nich duszpasterzy dekanalnych dla poszczególnych dziedzin oddziaływania pastoralnego (s. 272). Wspomniano szczegółowe zestawienie praw i obowiązków dziekana. Zapowiedziana została reorganizacja dekanatów pod kątem operatywności pastoralnej. Idzie w tym wypadku o uwzględnienie jedności środowiskowej i liczby parafian (s. 273).

W myśl wytycznych soborowych synod stanowi, iż w podstawowej wspólności Kościoła lokalnego, jaką jest parafia, uobecnia biskupa proboszcz. Kieruje on parafią jako jednostką administracyjną spełniając czynności urzędowe, określone przez przepisy prawne kościelne i państwowe. Może on, a pod jego nieobecność prawowity zastępca, udzielać jurysdykcji do słuchania spowiedzi na 3 dni — bez prawa prolongaty — kapłanom, którzy posiadają jurysdykcję w diecezji swego stałego miejsca zamieszkania (s. 67). Zasadnicze, aktywne zadanie proboszcza leży jednak w wymiarze pastoralnym. Jest on przewodnikiem wspólnoty parafialnej. Przewodniczy parafialnej radzie duszpasterskiej. Przez działalność tejże rady wierni stają się podmiotem pastoralnej działalności Kościoła (s. 273). Wielkie parafie winny być podzielone na rejony duszpasterskie, podległe szczególnej pieczy każdego z kapłanów — proboszcza i wikariuszy (s. 276). Pierwszymi współpracownikami proboszcza, dzielącymi z nim odpowiedzialność za parafię i za wykonywanie zadań pastoralnych, są wikariusze. Idzie rzecz oczywista o wikariuszy współpracowników. Przysługują im określone uprawnienia. Przejawiają oni własną inicjatywę. Uzgadniają ją jednak z proboszczem (s. 273). Wikariusz odbywa swój staż w parafii, jak wynika z następnego przepisu, zasadniczo przez 3 lata. W większych parafiach duszpasterze młodzieży mogą być zatrudnieni przez dłuższy okres (s. 184). Są też wzmianki o innych pracownikach parafii. Tekst wspomina o ogłoszonych dla nich specjalnych regulaminach. Są też postulaty opracowania nowych norm, np. statusu dla gospodyń plebańskich.

Ważne funkcje w duszpasterstwie, szczególnie na szczeblu parafialnym przyznaje synod zakonnikom. Zaleca wszechstronne kształcenie sióstr. Praca ich w parafii oparta jest na umowie między proboszczem a zgromadzeniem zakonnym. Polecono przyznanie siostron takiego wynagrodzenia, jakie otrzymują za daną pracę świeccy i odpowiedniego czasu wolnego. W Skład Referatu Spraw Zakonnych w kurii diecezjalnej wejdzie rada złożona z wyższych przełożonych zgromadzeń zakonnych, działających na terenie diecezji. Zaleca się

<sup>19</sup>Tak na s. 134. Natomiast na s. 67 czytamy, że upoważnia się dziekanów, a w razie ich nieobecności wicedziekanów, do udzielania kapłanom, mającym jurysdykcję, prawa słuchania spowiedzi św. od swojego ordynariusza, jurysdykcji na 14 dni bez prawa prolongowania. Proboszczom miejscowości uzdrowiskowych udziela się takiego samego uprawnienia.

włączenie przedstawicielki siostr zakonnych do parafialnej rady duszpasterskiej (s. 147 — 148).

## b) Prawo rzeczowe

Na temat sakramentu chrztu św. znajdujemy w tekście synodu kilka norm partykularnych, zasługujących na uwagę. Najpierw o podmiocie chrztu i szafarzu sakramentu. Osoby, które ukończyły 7 rok życia, winny przejść przynajmniej półroczny katechumenat. Liturgię chrztu św. sprawuje się dla nich według obrzędów przewidzianych dla danej kategorii wieku. Gdy idzie o to ostatnie postanowienie, pożądanym jest stosowanie dyspens zgodnie z kan. 755 § 2, zwłaszcza do osób wychowywanych w rodzinach i środowiskach katolickich. — Racjonalne jest delegowanie proboszczów, z prawem subdelegacji do udzielania katechumenom po 7 roku życia sakramentu chrztu św. (s. 66 — 67). Norma kan. 744 o chrzcie dorosłych przez Ordynariusza została opuszczona, wydaje się bowiem w naszych warunkach nieaktualna. Uznano za słuszny zakaz kontroli za pomocą kartek podpisywanych przez spowiednika, czy uczestnicy chrztu św. byli u spowiedzi i Komunii św. Wystarczy zachęta do pełnego udziału we Mszy św. chrzcielnej (s. 65). Sytuacją lokalną podyktowane są przepisy o innowiercach. Przy chrzcie św. dziecka z małżeństwa mieszanego jedno z dwojga rodziców chrzestnych może być innego wyznania chrześcijańskiego. W razie dobrowolnej konwersji z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego nie powtarza się chrztu w sposób warunkowy. Z innych wyznań — oczekuje się uzgodnienia tej sprawy przez konferencję episkopatu<sup>20</sup>. Jest to wkład w dobro ekumenizmu na terenie diecezji katowickiej.

Jeśli idzie o sakrament bierzmowania, przypomina synod proboszczom, aby korzystali z uprawnień nadanych im przez prawo powszechne i bierzmowali osoby znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci tak dorosłe, jak i dzieci (s. 65). Dorosłych katechumenów mogą proboszczowie bierzmować w łączności z chrztem św. Dzieciom i młodzieży otrzymującej chrzest należy przesunąć termin bierzmowania na czas po ukończeniu kursu katechetycznego (s. 67). Jako termin udzielania tego sakramentu określa synod dla całej diecezji okres po zakończeniu katechizacji stopnia podstawowego (s. 65). Na innym miejscu słusznie uściślono ten przepis podając, że idzie o dzieci klas VII i VIII (s. 37).

Więcej uwagi poświęcił synod sakramentowi Eucharystii, a zwłaszcza ofierze Mszy św. Udzielił on ogólnego zezwolenia na koncelebrację kapłanów, o ile pożytek wiernych nie wymaga celebracji indywidualnej. Wszystkim księżom diecezji katowickiej przebywającym na terenie swego biskupa zezwala się na binację i trynację w niedziele i święta również cywilnie nie uznane, jeśli wymaga tego konieczność duszpasterska. Dla słusznej przyczyny zezwala synod na odprawianie Mszy św. o każdej porze dnia (s. 59). Dla chorych i dla tzw. małych grup można odprawić Mszę św. poza miejscem św. i z prawem binacji w dni powszednie. Takie prawo przysługuje wszystkim parafiom diecezji ze względu na potrzeby duszpasterskie, na przykład dla odprawienia Mszy św. ślubnej lub pogrzebowej oraz w wypadku choroby kapłana, gdy nie ma możliwości znalezienia zastępcy (s. 60). Z okazji udzielania Wiatyku zezwala się na odprawianie Mszy św. przy chorych i udzielania im Komunii św. pod dwiema postaciami, a jeśli okoliczności tego wymagają — tylko pod postacią wina (s. 67). W wypadku długotrwałej choroby należy, o ile warunki domowe pozwalają,

<sup>20</sup>S. 240 i przypis 89 na s. 245.

odprawić Mszę św. w mieszkaniu chorego przynajmniej raz w roku (s. 191). Synod podtrzymuje zwyczaj diecezji wrocławskiej, że w niedziele zwykłe odprawi się Msze św. pogrzebowe według formularza z niedzieli łącznie z czytaniem i śpiewami (s. 60). „Znak pokoju” przekazuje się w diecezji katowickiej uściskiem dłoni (s. 88 i 219). Synod wyraża życzenie, by na obszarze Śląska Cieszyńskiego rozszerzyć zwyczaj procesji ofiarnej (s. 88). Przypomina też obowiązujące na terenie diecezji przepisy o stypendiach ze Mszy św. binowanych i trynowanych. Zaznacza, że nie wolno przyjmować stypendium za Mszę św. binowaną w mieszkaniu chorego, dla małej grupy, z okazji koncelebry w czasie wizytacji, Mszy krzyżma św., rekolekcji kapłańskich i dni skupienia dla księży oraz pogrzebu kapłana. Za Mszę św. binowaną w niedziele i święta wolno przyjmując stypendium mszalne ale trzecią część należy oddać na cel wyznaczony przez biskupa ordynariusza. Za Mszę św. binowaną w ciągu tygodnia całość stypendium przypadającego dla celebransa oddaje się na ten cel (s. 60). Podczas miesięcznych odwiedzin u chorych należy zanosić im Komunię św. Jeśli obłożnie chory pragnąłby częściej przyjmować ten Sakrament, wtedy posługę tę mogą spełniać diakoni, a za specjalnym zezwoleniem biskupa również siostry zakonne, a nawet osoby świeckie (s. 60). Chrześcijanom akatolikom można udzielać Komunii św., jeśli proszący: posiada wiarę co do Eucharystii, zgodną z nauką Kościoła katolickiego (osobiście musi to wyznać), odczuwa poważną potrzebę duchową przyjęcia Komunii św., przez dłuższy czas nie ma sposobności zwrócenia się do swego duchownego (choroba, pobyt w szpitalu, w zakładzie zamkniętym, w okolicach bez duchownego własnego wyznania) oraz jest odpowiednio usposobiony i prowadzi życie prawdziwie chrześcijańskie (s. 240)<sup>21</sup>. Normy te mogą mieć w praktyce zastosowanie do rozproszonych wiernych wyznania prawosławnego. Te upoważnienia i zezwolenia świadczą o zaufaniu ustawodawcy do swych kapłanów. Chodzi o taką ocenę sytuacji i okoliczności, aby na ile to możliwe służyć człowiekowi i zachować nie tylko normę, ale i intencję prawodawcy.

Z działu o sakramencie pokuty można zanotować, poza poruszaną sprawą udzielania jurysdykcji do spowiedzi św. przez dziekanów i proboszczów, szczególnie omówienie rezerwacji i absolucji od nich w diecezji katowickiej (s. 90). Rezerwat obejmuje: złośliwe podpalenie i współudział w podpaleniu oraz świętokradkie znieważenie kościoła i cmentarza poświęconego lub innego miejsca świętego łącznie z kradzieżą rzeczy świętych. Rezerwaty zostały dobrane. Szerokie są uprawnienia do absolucji tych grzechów.

W odniesieniu do sakramentu namaszczenia chorych godne uwagi jest ogólne zezwolenie kapłanom diecezji, aby podczas podróży samochodem mogli mieć przy sobie poświęcony olej dla chorych<sup>22</sup>. Ciekawe jest też przypomnienie, aby przy okazji posługi duszpasterskiej kapłan zwracał w razie potrzeby uwagę osobie będącej w niebezpieczeństwie śmierci na sprawę sporządzenia testamentu (s. 192). Użyteczna byłaby przynajmniej w załączniku czy przypisie wzmianka o formie prawnej testamentu, przepisanej przez nasz kodeks cywilny.

Z prawa o sakramencie małżeństwa znajdujemy w tekście synodalnym najpierw omówienie problemu miłości małżeńskiej. Zestawiono przy tym teksty z uchwał soborowych i z encykliki *Humanae vitae* (s. 150 — 151). Problem ten

<sup>21</sup>Dane te są wzięte z instrukcji Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan z 17X1973, nr 6.

<sup>22</sup>Opiera się na dekrete Kongregacji Obrzędów z 24III1965, ogłoszonym w miesięczniku diecezjalnym: WDK 33 (1965) 117.

ujęty został w projekcie nowego kodeksu (kan. 1055 § 1 KPK 1983). Miłość między małżonkami stanowi wewnętrzne spoidło związku małżeńskiego oraz źródło wzajemnego uświęcania się małżonków<sup>23</sup>. Jest fundamentem więzi sakramentalnej. W dalszym ciągu spotykamy zarządzenia o przygotowaniach dalszych i bliższych, prawnych i duszpasterskich do małżeństwa. Ważne jest żądanie, aby nowożeńcy co najmniej na 3 miesiące przed terminem planowanego ślubu zgłosili się do duszpasterza (s. 164). Nowy kodeks prawa kanonicznego (kan. 1067, KPK 1983 r.) pozostawia problem badania przedślubnego konferencjom episkopatów i konsekwentnie prawu partykularnemu w biskupstwach<sup>24</sup>. Diecezja katowicka ma szczegółowe normy w tej dziedzinie. Dość dużo materiału podaje synod na temat małżeństw mieszanych. Opiera się na obowiązującym motu proprio *Matrimonia mixta* z 31III1970 r. oraz na wskazaniach Episkopatu Polski. Przepisy zawarte w *Matrimonia mixta* zniósł obowiązujący kodeks. Wejdą także do nowego zbioru ustaw powszechnych<sup>25</sup>. Synod katowicki rozwija je ze względu na szczególną sytuację ekumeniczną w diecezji. Przede wszystkim zakazuje synod nakłaniania kogokolwiek do zmiany wyznania. Przyjmując konwertytę, należy uzyskać moralną pewność, iż nie został on psychicznie zmuszony do zmiany wyznania. Tego samego stanowiska oczekuje synod od Kościoła Ewangelicko—Augsburskiego i innych Kościołów (s. 241). Sformułowanie takie jest słuszne, lecz z małym zastrzeżeniem: duszpasterzowi wolno przedkładać, oczywiście bez przymusu moralnego, sprawę jedności duchowej w małżeństwie, odwołując się do jedności wiary. Podobnie też odkładanie konwersji nupturienta na czas po zawarciu małżeństwa mieszanego (s. 241) ma swoje racje. Jeśli jednak ktoś szczerze prosi o przyjęcie wyznania wiary przed ślubem, czy warto dla względów ekumenicznych zadawać gwałt jego sumieniu? Należy odstąpić od wspomnianej reguły. W sprawie tzw. rękojmi zwraca się synod do Konferencji Episkopatu Polski o zmianę formy: *Oświadczenia i przyrzeczenia odnośnie katolickiego wychowania dzieci*. Proponuje formę ustną w postaci pytania: „Czy zdaje sobie pan(i) sprawę, że jako katolik(czka) posiada pan(i) obowiązek ochrzczenia swych dzieci w Kościele katolickim i wychowania w wierze katolickiej i czy przyrzeka pan(i), że dołoży wszelkich starań, aby w miarę sił i możliwości wypełnić ten obowiązek moralny w waszym małżeństwie?”. Powołano się przy tym na przykłady innych krajów<sup>26</sup> i na trudności, jakie wywołuje forma obowiązująca we współżyciu ekumenicznym (s. 242). W podanych pytaniach jest charakterystyczne przejście od obiektywizmu dotychczasowych norm do subiektywizmu w celu uszanowania swobody sumienia u nupturientów. Stanowi to ważny krok naprzód. Jeżeli chodzi o formę prawną zawierania małżeństw mieszanych wyznaniowo, zostawia synod nupturientom wybór decyzji. Zaleca, aby w wyjątkowych trudnościach dla strony katolickiej, lecz bez uszczerbku dla niekatolickiej, starać się o dyspensę biskupią od obowiązującej katolików formy prawnej. Zawarcie małżeństwa sakramentalnego może być również oparte na formie cywilnej, choć wyżej należy stawiać formę wyznaniową u innowierców. Po fakcie zawarcia związku akatolickiego zaleca synod stosowanie „uzdrowienia w związku” Zabrania

<sup>23</sup>Por. J. Rybczyk, *Projekt reformy prawa małżeńskiego (część I — kanony 1012 — 1034)*, PK 20/1977/ nr 1 — 2, 202-204.

<sup>24</sup>Rybczyk, dz. cyt., s. 208-209.

<sup>25</sup>Por. J. Rybczyk, *Projekt reformy prawa małżeńskiego (część II — kanony 1035 — 1080)*, PK 20/1977/ nr 3 — 4 s. 158 — 160.

<sup>26</sup>Np. *Niemiecka Konferencja Biskupów 23IX1970*, Archiv für kath. Kirchenrecht 139/1970/ 541 i 545.

natomiast ponawiania formy prawnej zawierania małżeństw (s. 236). Dodać można, że dla spokoju sumienia nupturientów muszą być w tym dopuszczane wyjątki. Synod posunął się naprzód w stosunku do praktyk stosowanych w innych diecezjach w nadziei znalezienia wzajemności, szczególnie u ewangelików. Wysuwa przy tym obawę, aby wśród wiernych ewangelickich nie uprawiano propagandy i prozelityzmu i aby przy okazji zawierania małżeństw mieszanych nie osaczano strony katolickiej celem wymuszenia jej zgody. Biskup musiałby zająć wtedy odpowiednie stanowisko (s. 236). Dopuszczono, aby na życzenie nupturientów duszpasterz obcego wyznania uczestniczył przy zawieraniu małżeństwa mieszanego w Kościele katolickim i na odwrót — proboszcz katolicki w świątyni innowierców. Zapowiedziano starania o porozumienie między Kościołami w tej sprawie i wypracowanie wspólnego rytu (s. 236 — 237). Wydaje się, że synod wyczerpał wszelkie możliwości, jakie daje prawo powszechne oraz wykorzystał przykłady z krajów o mniejszości katolickiej. Okazał wobec Kościoła Ewangelicko—Augsburskiego i innych wyznań daleko posuniętą oględność i wielkoduszność. Zbliżył się niejako do bariery, jaką stawia prawo Boże przy zawieraniu małżeństw mieszanych<sup>27</sup>. Uczynił to wszystko ze względu na specyficzną sytuację ekumeniczną w diecezji i w nadziei wzajemności.

Jeżeli chodzi o małżeństwa katolików z niewierzącymi (s. 160), należałoby uściślić słuszny skądinąd tekst synodu, że między osobą katolicką i niewierzącą, ale ochrzczone w Kościele katolickim, nie ma przeszkody małżeńskiej w sensie kanonicznym<sup>28</sup>. Do biskupa należy się zwrócić nie o dyspensę, ale tylko o poradę i zezwolenie (kan. 1125 KPK 1983). Żąda zabezpieczenia wiary u drugiej strony i u potomstwa. Nakazuje przy tym odebrać obowiązujące rękojmie stosownie do specyfiki każdego wypadku<sup>29</sup>. Na uwagę zasługuje powołanie w obrębie Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej specjalnego Referatu do spraw Małżeństwa i Rodziny oraz Rady tegoż Referatu.

Z materiału II części III księgi kodeksu — „O miejscach i czasach świętych” (s. 163) porusza synod w pierwszym rzędzie sprawę kosztów budowy kościołów. Podaje zarządzenie, że koszty te pokrywa cała diecezja, a zwłaszcza dekanat, w którym kościół powstaje. Natomiast wystrój wewnętrzny świątyni jest sprawą budującej parafii (s. 85). Dokładniej precyzują tę rzecz postulaty i sugestie synodu dla Komisji Budownictwa Sakralnego określając, że inwestorem obiektu sakralnego jest zainteresowana parafia przy współdziałaniu całej diecezji. Współdziałanie ten ma polegać przede wszystkim na pomocy finansowej przy realizacji obiektu (s. 93).

Synod porusza też problem pracowników kościoła. Poleca wypracować „kartę” dla organistów i kościelnych oraz zredagować dla nich wzory umów. Teksty te będą podlegały aprobacie przez biskupa (s. 87).

Jeżeli chodzi o czasy święte, udziela synod dziekanom prawa przenoszenia odpustów w dekanacie z dni powszednich na niedziele. Prawo to odnosi się do poszczególnych wypadków (s. 75).

<sup>27</sup>W razie odmowy złożenia rękojmi lub ich nieszczerości nie może być dyspensy od przeszkody różności wyznania. Por. J. Rybczyk, *Środki zabezpieczenia wymogów prawa Bożego w małżeństwie mieszanym*, ACr 7 (1975) 419—431.

<sup>28</sup>Powołano się na instrukcję Episkopatu z 9IX1946 (bez podania bliższych danych). *Instrukcja o kanonicznym badaniu narzeczonych przed ślubem*, Olsztyn 1974 omawia na s. 9—10 sytuację nupturienta, który jawnie odstąpił od wiary. Jest to w rozdziale *Personalialia* a nie *Przeszkody małżeńskie*.

<sup>29</sup>Por. Rybczyk, *Projekt reformy* (cz. II), s. 159—160.

W części o kulcie Bożym na uwagę zasługuje akcentowanie pracy zespołów służby liturgicznej w parafii. Synod wyraża też życzenie, aby zgodnie z dekretem biskupa z 21XII1972 r. zachować w diecezji praktykę „wiecznej adoracji” tak dziennej w kościołach, jak i nocnej w kaplicach zgromadzeń zakonnych i seminarium duchownego (s. 75).

Więcej materiału prawnego znajdujemy na temat części *De magisterio ecclesiastico*. Problem ekumenizmu poruszono już szerzej przy omawianiu zagadnienia małżeństw mieszanych. Dodać należy, że synod nie mówi o problemie różnic doktrynalnych i unikaniu dysput na temat wiary (kan. KPK z 1917). Zajmuje się tylko stroną praktyczną ekumenizmu. W ślad za dyrektoriem ekumenicznym Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan synod zezwala na udział katolików we Mszy św. prawosławnych, na przyjmowanie tam sakramentu pokuty i namaszczenia w wypadkach zagrożeń czy innych konieczności. Komunię św. może przyjąć katolik jedynie w wypadkach wyjątkowych i to od duchownego, który ma ważny sakrament kapłaństwa. Dozwolony, a nawet czasem zalecony, jest udział w ślubach i pogrzebach braci innych wyznań, jeśli przemawia za tym słuszną przyczyna, np. sąsiedztwo, znajomość itp. W tych wypadkach nie jest zakazany udział katolików we wspólnych odpowiedziach, hymnach i gestach, byleby one nie przeczyły wierze rzymskokatolickiej. Kościołowi Ewangelickiemu udostępnia się ogólnie na terenie diecezji używanie kościołów, kaplic i cmentarzy, jeśli duszpasterze tego wyznania chcieliby z braku własnych miejsc św. odprawiać tam swe nabożeństwa. Zainteresowani winni porozumieć się w tej sprawie z właściwym proboszczem. Dla innych wyznań wymagane jest przy tym zezwolenie biskupa (s. 238 — 239). Wobec ewangelików zastosowano więc ze względów praktycznych uprzywilejowanie na pewnych odcinkach, na innych — ograniczenie z racji doktrynalnych.

Synod podkreśla braki dzisiejszego kaznodziejstwa oraz poucza o przymiotach homilii i innych form przepowiadania Słowa Bożego. Poleca głosić kazania według cyklu liturgicznego, a nie katechizmowego i uwzględniać plan homiletyczny przedłożony przez Episkopat Polski. Udziela misji kanonicznej do głoszenia kazań wszystkim kapłanom diecezji katowickiej. Zezwala księżom obcych diecezji, mającym uprawnienia od swych ordynariuszów, na głoszenie Słowa Bożego w diecezji katowickiej (s. 26). Przepisuje warunki przemawiania przez świeckich w kościołach (s. 24). Synod potwierdza też praktykę głoszenia wszystkich kazań niedzielnych przez jednego księdza. W parafiach, gdzie odprawia się w niedziele więcej niż 5 Mszy św., homilie winni głosić dwaj księża (s. 26). Na marginesie tych postanowień należy zauważyć przede wszystkim brak rozróżnienia misji kanonicznej czyli upoważnienia do głoszenia kazań (*missio, facultas* — kan. 1328) od zezwolenia (*licentia*) i od zgody na przemawianie (*assensus* — kan. 1338)<sup>30</sup>. Z tekstu synodalnego wynika, że kaznodzieja niedzielny może powtarzać do 5 razy tę samą homilię. Czy sprzyja to podnoszeniu poziomu kaznodziejstwa? Czy nie byłoby wskazane dalsze ograniczenie, zwłaszcza przy specjalizacji kazań: dla dorosłych, młodzieży, dzieci? Na uznanie zasługuje nakaz utworzenia Diecezjalnej Komisji do Spraw Głoszenia Słowa Bożego (s. 27).

Rozbudowano prawodawstwo diecezjalne w dziedzinie katechizacji. Ciekawą inicjatywę stanowi katechizacja dorosłych, dzieci przedszkolnych i wczes-

<sup>30</sup>Por. K. Mörsdorf, *Kirchenrecht*, t. II, München - Paderborn-Wien 1967 11, 407—408.

nokomunijnych. Podano szczegółową pragmatykę pracy katechetów świeckich. Nakazano tworzenie Parafialnych Rad Katechetycznych itd. (s. 38—39).

Odważną inicjatywą jest wprowadzenie rocznego stażu pracy fizycznej dla wszystkich alumnów seminarium. Ci, którzy pracowali już przed wstąpieniem do seminarium, otrzymują roczne zatrudnienie jako katecheci (s. 109). Choć staż pracy przedłuża przygotowanie do kapłaństwa do 7 lat, a ze służbą wojskową<sup>31</sup> do lat 9 i choć myślą powszechnego ustawodawstwa kościelnego jest raczej, aby alumni poza wyjątkowymi przyczynami zewnętrznymi nie przerywali pobytu w seminarium<sup>32</sup>, raczej przytaczane przez synod za pracą fizyczną ze względu na specyfikę diecezji zdają się przeważać nad niebezpieczeństwami wyliczonymi w tekście synodalnym (s. 111). Doświadczenia zebrane od r. 1968 pozwalają na pewno kształtować tę instytucję ku pożytkowi przyszłych duszpasterzy.

W tekstach synodu wyróżniają się części pastoralne i części prawne. Ścisłe biorąc te drugie stanowią jedynie wnioski z rozważań, zakończenia i marginesy rozdziałów o charakterze duszpasterskim. Jako pierwszy synod w dziejach diecezji, nawiązuje on raz po raz, zgodnie z zasadą ciągłości i ewolucji prawodawczej, do zwyczajów, ustaw, rozporządzeń i zarządzeń obowiązujących na terenie biskupstwa. Synod nie zamierza jednak podawać pełnego prawodawstwa partykularnego w diecezji ani zarysowywać obrazu organizacyjnego biskupstwa, lecz wszelkie problemy prawne poddaje on racjom duszpasterskim. Rozwija, jak można by to nazwać „prawo pastoralne” Takie stanowisko jest słuszne. Jeśli według projektu nowego kodeksu utrzymano regułę odprawiania synodów diecezjalnych co 10 lat dopuszczając jedynie w drodze wyjątku przerwę 20-letnią, nasuwa się wniosek, że jest myślą prawodawcy powszechnego, aby ustawodawstwo diecezjalne częściej reformować i dopasowywać do potrzeb bieżącego duszpasterstwa. Prawo przyrównuje się czasem do kośćca w organizmie, który choć sam nie jest piękny i nie wystarcza do życia, konieczny jest jednak do poruszania się<sup>33</sup>. Na poziomie diecezjalnym prawo winno, w ramach ustaw powszechnych, pełnić funkcje ułatwiające i umacniające działalność duszpasterską. Organizacja diecezji winna w szczegółach wyrastać z potrzeb pasterskich i służyć im. Duszpasterstwu zawdzięcza prawo inicjatywy, dynamikę i ewolucję. Tę funkcję służebną prawa w stosunku do duszpasterstwa dostrzegamy w tekstach synodu katowickiego.

Omówione w sposób bardziej przykładowy niż wyczerpujący problemy prawo—kanoniczne nasuwają pytanie, jak ocenić przepisy synodu katowickiego w stosunku do obowiązujących norm prawa powszechnego. Część przytoczonych zaleceń, zarządzeń i apeli jest *praeter legem universalem*. Reguluje ona dziedziny, których ustawodawca najwyższy nie porusza zostawiając je prawu partykularnemu, a które aktualnie występują na terenie diecezji. Dużą część omówionych zagadnień można zakwalifikować jako *iuxta legem*. Idą one po linii wytkniętej przez normy prawa powszechnego, interpretują je, uzupełniają i dostosowują do lokalnych sytuacji. Pewną część zarysowanych problemów wypadłoby określić na pierwsze wejście, że są *contra legem universalem*.

<sup>31</sup>Dlatego synod apeluje o zwolnienie alumnów z racji stażu pracy fizycznej od służby wojskowej (s. 109).

<sup>32</sup>Por. kan. 1370, 972 § 2 i decyzję Kongregacji do Spraw Zakonnych z 1.III.1915 stosowaną w oparciu o kan. 20 również do kleryków diecezjalnych, (AAS 7 (1915) 123). Por. H. Jone, *Gesetzbuch der lateinischen Kirche*, t. I, Paderborn 1950<sup>2</sup>, 582—583.

<sup>33</sup>Np. A. Koch, *Homiletisches Handbuch*, I Abteilung, t. II, Freiburg i. Br. 1939<sup>3</sup>, 372—373.

Przy bliższej jednak analizie okazuje się, że zawierają one nowe inicjatywy, wybiegają w przyszłość i mogą stanowić wkład do rozwoju nie tylko prawa partykularnego.

Teksty synodalne pisane były dla duszpasterzy. Dostarczają im one zwięzłych uzasadnień teologicznych, pogłębionych analiz socjologicznych, danych statystycznych, wskazówek praktycznych i norm prawnych. Orientują ich w sytuacji na tle perspektyw historycznych. Pisane z werwą i z wena pastoralną, z nastawieniem apostołskim i z optymizmem chrześcijańskim w zarysowywaniu przyszłości będą one z pewnością dźwignią w podnoszeniu poziomu pracy pastoralnej i w wytwarzaniu wspólnoty Ludu Bożego, będą źródłem dynamiki ewangelizacyjnej i ważnym czynnikiem w rozwoju i rozkwicie Kościoła katowickiego.

## DIE RECHTLICH—KANONISTISCHEN PROBLEME IN DEN TEXTEN DER I. SYNODE DER DIÖZESE KATOWICE

### Zusammenfassung

Der Autor schreibt in seinem Artikel über die Beschlüsse der I. Diözesansynode die in Rom gedruckt wurden (Rzym—Katowice 1970). Das Buch trägt den Titel: „Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim” (Glaube, Gebet und Leben in der Kirche von Katowice). Der erste Teil des Buches umfasst 4 Kapitel und ist dem Glauben und seiner Verkündigung, der Katechisation und den Mass-Media gewidmet. Der II Teil beschäftigt sich mit der Liturgie, der dritte (17 Kapitel) behandelt pastorale Grundthemen-Lebensbereiche wie: Priester—und Ordensberufe, Ehe und Familie, Kranke und Behinderte, Freizeit u. a. Nach einer Allgemeinen Besprechung des Buches folgt die Charakteristik sämtlicher pastoraler Texte. Alle sind authentisch: sie wollen nichts verbergen, sie weisen auch auf viele schmerzliche Tatbestände, angesichts der ökumenischen Fragen, denen gegenüber die Synode grosse Offenheit aufweist.

Weiter bespricht der Autor die rechtlich—kanonistischen Probleme dieser Synode. An erster Stelle ist es das Personenrecht. Die Beschlüsse sprechen vom Bischof als dem eigentlichen Seelsorger (weniger von dem, der „regiert” vgl. Kan. 329 § 1), dann vom Erzpriester, Pfarrer und Kooperator, vom Ordensklerus und von den Angehörigen der weiblichen Ordensgenossenschaften, die vielfach in der Seelsorge beschäftigt sind. Ferner werden andere Beschlüsse der Synode besprochen, wobei Bischof Wójcik vom Standpunkt des CIC — u. a. von dem dort enthaltenen Sachenrecht ausgeht.

So wendet er seine Aufmerksamkeit verschiedenen Partikularnormen zu, die anlässlich der Sakramenten — und Sakramentalien spendung sowie der Gnadensorte usw. erlassen worden sind.

Es scheint, so schliesst der Autor, dass die Synode in ihren Beschlüssen alle Möglichkeiten, die das allgemeine Recht bietet, erschöpft hat. Fast alle Beschlüsse sind *praeter legem universalem* und *iuxta legem* gefasst. Bei flüchtiger Lektüre könnte man auch einige Beschlüsse *contra legem* erblicken; nach eingehender Prüfung erscheinen sie jedoch als neue pastorale Initiativen, die vielfach auf die Zukunft ausgerichtet sind. Man kann hier von einem neuen „Pastoralrecht” sprechen.